

Ks. KAZIMIERZ DOLA
Opole, UO

CZY RELIKT KOMUNII ŚWIĘTEJ POD DWIEMA POSTACIAMI W DIECEZJI WROCŁAWSKIEJ W XV WIEKU?

Do podjęcia tematu Komunii Świętej pod dwiema postaciami w diecezji wrocławskiej w średniowieczu sprowokował tekst źródłowy dawno już wydany drukiem, podany jednak w kontekście historii szkolnictwa, nie został zauważony przez liturgistów¹. Chodzi o rozstrzygnięcie przez bpa WACŁAWA Z LEGNICY (1382–1417) spornych spraw, które powodowały niesnaski i niezgodę w mieście Grodków między tamtejszym plebanem — ks. Janem a burmistrzem i radą miejską. Spierano się o dysponowanie księgami kościelnymi, kielichami i ogólnie opiekę nad precjozami kościelnymi, o zbieranie kolekty, o szkołę, a także o kupowanie wina dla wszystkich, którzy przystępowali do Komunii Świętej. W tej ostatniej kwestii biskup rozstrzygnął spór krótko, jednym zdaniem, w następujący sposób:

Pleban i jego następcy są zobowiązani i powinni, i do nich należy dawać wino (potrzebne) do służby Bożej i do ofiary ołtarza i starać się o nie na swój koszt, i tak nim rozrządzać, by (starczało) dla wszystkich wiernych chrześcijan, którzy chcą przyjąć Komunię w cztery uroczystości².

Było to 13 maja 1408 r. Czy chodzi tu o Komunię Świętą pod dwiema postaciami, czyli o trwanie jeszcze tego sposobu komunikowania, jaki prawdopodobnie był praktykowany na naszych ziemiach od czasu wprowadzenia chrześcijaństwa, czy też chodzi o stosowane później podawanie wiernym wina do ablucji, czyli do oczyszczenia, obmycia ust po przyjęciu Komunii?

1. Dla przybliżenia i naświetlenia problematyki przedstawmy najpierw wprowadzenie (ponowne?) w diecezji wrocławskiej w II poł. XVI w. Komunii Świętej pod dwie-

¹ A. BURDA, *Untersuchungen zur mittelalterlichen Schulgeschichte im Bistum Breslau*, Breslau 1916, s. 242.

² *Tamże*. Cztery uroczystości, kiedy przyjmowano Komunię św., to: Wielkanoc, Zesłanie Ducha Świętego, Boże Narodzenie i Wniebowzięcie NMP; tak było na synodzie wrocławskim w 1592 r.; zob. J. SAWICKI, *Synody diecezji wrocławskiej i ich statuty* (Concilia Poloniae 10), Wrocław 1963, s. 630. Podobna była też praktyka np. na dworze Jagiellonów, jak podaje Jan Długosz; zob. U. BORKOWSKA, *Królewskie modlitewniki. Studium z kultury religijnej epoki Jagiellonów (XV i początek XVI wieku)*, Lublin 1999, s. 169.

ma postaciami i sposób, w jaki miała być ona rozdzielana. Stało się to na mocy breve apostolskiego papieża PIUSA IV z 29 lipca 1564 r. Było ono odpowiedzią na pismo biskupa wrocławskiego KASpra VON LOGAU (1562–1574) skierowane 18 lipca 1564 r. do nuncjusza apostolskiego we Wiedniu³. Bp Kasper powołuje się w nim na indult z 16 kwietnia 1564 r., którym papież w odpowiedzi na prośbę i naleganie cesarza FERDYNANDA I i księcia bawarskiego ALBRECHTA zezwolił biskupom niemieckim na udzielanie wiernym Komunii Świętej pod dwiema postaciami pod określonymi warunkami. Najpierw, 18 czerwca, indult ten ogłoszony został dla Austrii i Bawarii. We Wiedniu przyniósł on nadszpiewanie dobre owoce: duża część przyznających się otwarcie do luteranizmu lub sympatyzujących z nim wróciła do katolicyzmu. Wieści o tym dotarły na Śląsk, gdzie protestantyzm również pozyskiwał dla siebie dużo zwolenników, zwłaszcza wśród ziemiaństwa i w miastach. Skłoniło to bpa Kaspra do starań o podobny indult dla diecezji wrocławskiej. Świadom był biskup, że jego diecezja należy do metropolii gnieźnieńskiej w Królestwie Polskim, więc nie mógł jej dotyczyć przywilej udzielony biskupom niemieckim, ale wiedział też zapewne, że ze strony ówczesnego metropolity gnieźnieńskiego, JAKUBA UCHAŃSKIEGO (arcybiskup gnieźnieński w latach 1562–1581), nie spotka się jego inicjatywa z protestem. Sprawa Komunii Świętej pod dwiema postaciami nie była bowiem w Królestwie Polskim nieznana. Sejm piotrkowski w 1555 r. dyskutował nad utworzeniem Kościoła narodowego i uchwalił nawet projekt zwołania soboru narodowego i reform kościelnych, a delegacja sejmowa wysłana przez króla ZYGMUNTA AUGUSTA do Rzymu miała papieżowi PAWŁOWI IV przestawić jako podstawowe cztery postulaty, a między nimi: „aby świeckim udzielano Komunii Świętej pod dwiema postaciami, jak to było niegdyś w użyciu starożytności kościelnej i jeszcze teraz jest w zwyczaju u Greków, Bułgarów i Rusinów, a na co Sobór Bazylejski zezwolił Czechom”⁴. Sprawa wróciła na synodzie w Piotrkowie w 1557 r. Tu ówczesny biskup chełmski, właśnie Jakub Uchański, i biskup krakowski ANDRZEJ ZEBRZYDOWSKI występowali o wprowadzenie Komunii pod dwiema postaciami, jako najlepszego sposobu zapobiegania niepokojom religijnym⁵. Tym propozycjom przeciwstawiali się wówczas zdecydowanie prymas MIKOŁAJ DZIERZGOWSKI i kanonik wrocławski ADAM MONTANUS, delegat diecezji wrocławskiej i bpa BALTAZARA VON PROMNITZ⁶. Wydaje się, że na synodzie Montanus bardziej wyrażał pogląd swój i stanowisko ka-

³ Dokumenty związane z wprowadzeniem Komunii *sub utraque* podał A. KASTNER, *Von der den Laien von dem päpstlichen Stuhle verstatteten Communion unter beiden Gestalten*, w: TENŻE (wyd.), *Archiv für die Geschichte des Bisthums Breslau*, t. I, Neisse 1858, s. 259–276, tu s. 260.

⁴ B. KUMOR, *Plany utworzenie Kościoła narodowego*, w: B. KUMOR, Z. OBERTYŃSKI, *Historia Kościoła w Polsce*, t. I, cz. II, Poznań 1974, s. 67; S. LITAK, *Od Reformacji do Oświecenia. Kościół katolicki w Polsce nowożytnej*, Lublin 1994, s. 49–52.

⁵ I. SUBERA, *Synody prowincjonalne arcybiskupów gnieźnieńskich*, Warszawa 1981, s. 105.

⁶ Zob. A. KASTNER, *Einiges von den Provinzial-Synoden der Gnesener Erzdiözese*, w: TENŻE (wyd.), *dz. cyt.*, s. 253, podał relację z synodu A. Montanusa na posiedzeniu kapituły dnia 4 czerwca 1557 r. według protokołów kapitulnych: *maxime dissensiones fuerunt ratione sacramenti eucharistiae*.

pituly katedralnej, niż bpa Baltazara, wiemy bowiem, że w Nysie, gdzie biskup rezydował, w kościele parafialnym św. Jakuba w 1555 r. wikariusze udzielali także wiernym świeckim Komunii *sub utraque*, czemu proboszcz, kanonik katedralny SEBASTIAN SCHLEUPNER nie był w stanie przeciwdziałać, nie mając zapewne jednoznacznego poparcia biskupa⁷

Pozytywne relacje z Wiednia przekonały widocznie bpa Kaspra o możliwości zatrzymania postępów luteranizmu na Śląsku przez zwykłą zmianę obrzędu udzielania Komunii Świętej. Wspomniany jego list z 18 lipca 1564 r. już po pięciu tygodniach 24 sierpnia doczekał się odpowiedzi cesarza MAKSYMILIANA II. Cesarz wyjednał u papieża indult podobny do tych, jakie otrzymali biskupi niemieccy. List papieski z 29 lipca 1564 r. adresowany jest wprost do biskupa wrocławskiego, a dołączona doń została instrukcja opracowana przez doradców cesarskich o tym, jak należy postępować przy wprowadzeniu nowego obrzędu w diecezji, aby nie pogłębił on rozdarcia w Kościele i nie spowodował podzielenia się katolików. Kielich Krwi Pańskiej miał być podawany tylko tym, którzy będą tego wyraźnie żądać i to po złożeniu przez nich wyznania, że wierzą, iż pod każdą z osobna postacią jest Chrystus cały obecny i że Kościół nie błądzi udzielając Komunii pod jedną postacią. Tu interesuje nas tylko sam obrzęd: Komunia pod dwiema postaciami mogła być podawana tylko w czasie Mszy św., Krew Pańska wyłącznie z kielicha, gdyby komunikujących było dużo miało być przygotowanych więcej kielichów; wykluczono wyznaczanie niektórych tylko kapłanów, lub niektórych kościołów, lub niektórych ołtarzy w kościołach do udzielania Komunii *sub utraque*. Wszyscy komunikujący, czy to pod jedną czy pod dwiema postaciami, powinni bez różnicy przystępować do tego samego ołtarza zachowując następujący porządek: na środku przy ołtarzu miał stać kapłan rozdający Ciało Pańskie, po prawej jego stronie diakon lub drugi kapłan ze Świętym Kielichem, zaś po lewej stronie na najniższym stopniu ołtarza zakrystian lub ktoś z pobożnych świeckich miał podawać zwykłe wino nie konsekrowane do ablucji, jak było to dotąd w użyciu; ci, którzy komunikować chcą tylko pod jedną postacią, podchodzili od razu po przyjęciu Ciała Pańskiego do podającego ablucję⁸.

⁷ Informację o tym, przekazaną na posiedzeniu kapituły 13 grudnia 1555 r., podał A. KASTNER (wyd.), *Extractus actorum capitularium cathedralis ecclesiae Wratislaviensis*, w: TENŻE (wyd.), dz. cyt., s. 85.

⁸ Cytowane pisma: list cesarski, indult papieski oraz instrukcję wykonawczą podał KASTNER, *Von der den Laien von dem päbstlichen Stuhle verstatteten Communion*, s. 261–273. Na temat indultu papieskiego i jego wprowadzeniu na Śląsku pisano już wielokrotnie: K. ENGELBERT, *Maßnahmen des Bischofs Kaspar von Logau (1562–1574) zur Hebung des Katholizismus im Bistum Breslau*, ASKG 4 (1939), s. 156–161; F. KOKOSZKA, *Komunia Święta pod dwiema postaciami w katedrze wrocławskiej przy końcu XVI wieku*, HD 34 (1965), s. 206–212; TENŻE, *Communio sub utraque specie na Śląsku w XVI wieku*, PK 10 (1967), nr 1–2, s. 357–373; W. DÜRIG, *Der Laienkelch im Bistum Breslau*, w: F. HOFFMANN, L. SCHEFFCZYK (red.), *Sapienter ordinare. Festgabe für E. Kleineidam*, Leipzig 1969, s. 260–271; W. URBAN, *W sprawie Komunii Świętej pod dwiema postaciami w diecezji wrocławskiej*, CT 39 (1969), z. 2, s. 77–83; J. KÖHLER, *Das Ringen um die tridentinische Erneuerung im Bistum Breslau*, Köln–Wien 1973, s. 157–163. Obszerna rozprawa J. MIELCZARKA, *Komunia pod dwiema postaciami w ustawodawstwie Kościoła Zachodniego. Studium historycznoprawne*, Lublin 1983, zgodnie z tytułem i podtytułem nie zajmuje się

Zgodnie z tym rozporządzeniem praktykowano udzielanie Komunii. Jednakże nie wszyscy proboszczowie stosowali się do innych przepisów i restrykcji zawartych w cesarskiej instrukcji wykonawczej. I tak np. wizytator biskupi w 1579 r. w Grodkowie musiał upomnieć proboszcza, aby Komunii pod dwiema postaciami udzielał wyłącznie w kościele, aby nie przechowywał nawet przez jedną noc Krwi Pańskiej⁹. Te doświadczenia były powodem, dla którego następnymi biskupi — MARCIN GERSTMANN (1574–1585) czy ANDRZEJ JERIN (1585–1596) — wcale nie uważali tego indultu papieskiego za sposób na zatrzymanie odstępujących od katolicyzmu przy Kościele. W uchwałach synodu bpa Gerstmannia z 1580 r. nie znajdziemy słowa na ten temat, a bp Jerin na synodzie w 1595 r. zajął bardzo wstrzeźliwe stanowisko, raczej skłaniając się do zaniechania praktyki Komunii pod dwiema postaciami. Nie znajduje potwierdzenia opinia proboszcza nyskiego J.F. PEDEWITZA z około 1690 r., że gdyby nie indult papieża Piusa IV, pewnie nikt na tych ziemiach nie pozostałby przy wierze katolickiej¹⁰. Potwierdzało się raczej to, co sto lat wcześniej, w połowie XV w., na terenie Czech stwierdzić musieli utrakwiści, którzy z takim entuzjazmem postulowali na początku tego stulecia Komunię pod dwiema postaciami, jako drogę do pogłębienia religijności i dowartościowania laikatu: „W jednym kościele praskim więcej było wówczas [tzn. ok. 1415 r.] przyjmujących Ciało i Krew Pańską, niż obecnie [tzn. ok. 1460 r.] ma to miejsce we wszystkich świątyniach” — mówił z żalem arcybiskup praski JAN Z ROKICAN¹¹. Wprowadzenie nowego obrzędu działało na początku mocą pewnej nowości, by nie powiedzieć: sensacji.

Przedstawiony sposób udzielania Komunii Świętej pod dwiema postaciami przepisany w 1564 r., nie przybliżył nam jednoznacznej odpowiedzi na postawione zagadnienie, czy faktycznie około 1400 r. ten zwyczaj zachował się jeszcze na Śląsku, w Grodkowie, bo wino, o którym mowa, mogło służyć zarówno do komunikowania, jak i wyłącznie do ablucji. Trzeba nam więc pójść tymi dwoma śladami odrębnie.

2. Czy obrzęd ablucji wiernych znany był i stosowany w metropolii gnieźnieńskiej i w diecezji wrocławskiej?

Ablucję kielicha, ust i palców, czynioną przez kapłana–celebransa w czasie Mszy św. po spożyciu Eucharystii, praktykowano najpierw w niektórych klasztorach, potem już, w IX w., w diecezjach, a w 1204 r. papież INNOCENTY III nakazał kapłanom jej stosowanie w czasie każdej Mszy św., a od XIII w. zaczęto także wiernych zachęcać i napominać do ablucji ust bezpośrednio po Komunii Świętej winem podawanym w kielichu. Było to przejście od Komunii Świętej pod obydwoma postaciami do

zagadnieniami historyczno-kościelnymi. *Papieskie koncesje na kielich laikatu* są krótko przedstawione na s. 129–136, ważne jest przedstawienie dyskusji nad tym problemem na Soborze Trydenckim, s. 95–115.

⁹ J. JUNGnitz (wyd.), *Visitationsberichte der Diözese Breslau. Archidiakonats Breslau*, Breslau 1902, s. 75.

¹⁰ Zob. URBAN, *art. cyt.*, s. 79.

¹¹ S. BYLINA, *Kultura ludowa Polski i Słowiańszczyzny średniowiecznej*, Warszawa 1999, s. 119.

przyjmowania jej tylko pod postacią chleba¹². Na Śląsku spotykamy się ze zwyczajem podawania ablucji w XV w. tylko w katedrze, przynajmniej w Wielkim Tygodniu¹³. Natomiast na synodzie w 1473 r. bp RUDOLF Z RÜDESHEIM nakazał, aby nie tylko kapłan–celebrans po spożyciu Ciała i Krwi Chrystusowej wziął do ust najpierw czyste wino, a potem spożył też wino zmieszane z wodą użyte do puryfikacji palców i kielicha, ale nadto przed Mszą św. każdy kapłan (proboszcz) ma mieć przygotowane w kościele czyste wino, które należy podać wiernym zaraz po przyjęciu przez nich Ciała Pańskiego; ma też napomnieć przyjmujących, żeby nie odchodzili, zanim nie napiją się trochę wina i nie obmyją starannie swoich ust w obecności kapłana¹⁴. Jeśli bp Rudolf zdecydował się opublikować taki nakaz, to zapewne dlatego, że zwyczaj znany był w diecezji, że nie chodziło o wprowadzanie czegoś nowego, ale o przypomnienie znanego i stosowanego obrzędu.

Znany on był nie tylko na Śląsku, ale także w innych diecezjach metropolii gnieźnieńskiej. Bardzo wyraźnie mówi o takiej ablucji agenda z 1578 r. Stanisława Karnkowskiego, wówczas biskupa wrocławskiego: kapłan ma w czasie Mszy św. konsekrować tyle hostii, by wystarczyło dla wszystkich; po jej ukończeniu ubrany w paramenty ma zwrócić się do wszystkich, którzy chcą przyjąć Komunię i pouczyć ich o Eucharystii według podanej w agendzie katechezy, potem odmówić akt pokutny, a podając Ciało Pańskie, ma mówić: „Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa niech cię strzeże i zaprowadzi do życia wiecznego” i czynić nad każdym znak krzyża; ci, co przyjęli Komunię, mają bezpośrednio podejść do stojącego u stopni ołtarza usługującego i przyjąć ablucję z kielicha, który trzyma owinięty chustką i dopiero w ten sposób oczyszczeni (*purificati*) uklęknąć przed ołtarzem, aż wszyscy zostaną wykomunikowani¹⁵. Podobnie jest w agendzie z 1591 r. opracowanej przez ks. HIERONIMA POWODOWSKIEGO, która, tak jak i poprzednia, na terenie diecezji wrocławskiej była długi czas w użyciu¹⁶. Znajdujemy i tu nieco poszerzony i lekko zmieniony w stosunku do agendy poprzedniej opis sposobu rozdzielania Komunii Świętej:

¹² J.A. JUNGSMANN, *Missarum solemnia*, t. II, Freiburg 1958, s. 510–520; A.J. NOWOWIEJSKI, *Wykład liturgii Kościoła Katolickiego*, t. V: *Msza święta*, Płock 1993, s. 990–992.

¹³ Zob. K. DOLA, *Liturgia Wielkiego Tygodnia w katedrze wrocławskiej w XV wieku*, RTSO 7 (1979), s. 205.

¹⁴ SAWICKI, *dz. cyt.*, s. 519 i 517. Biskup — prawodawca przytoczył tu w całości traktat kanoniczno-teologiczny napisany w 1252 r. na potrzeby diecezji Nîmes w południowej Francji.

¹⁵ *Agendorum ecclesiasticorum liber in usum Provinciae Gnesnensis conscriptus*, Coloniae M.D.LXXVIII, s. 51/52. Korzystam z egzemplarza opatrzonego notką własnościową: *Pro Ecclesia Collegiata Nissen[is] Ss. Ioannis et Nicolaj. Anno D[omi]ni M.D.LXXX*.

¹⁶ *Agenda seu ritus sacramentorum ecclesiasticorum ad uniformem Ecclesiarum per universas provincias Regni Poloniae usum, officio Romano conformati. Ex decreto Synodi Provincialis Petricoviensis, denuo conscripti et editi, studio et opera Reverendi D. Hieronymi Povodovij, Archipresbyteri et Canonici Cracoviensis*, Cracoviae M.D.XCI. Korzystam z egzemplarza, w którym dwie notki własnościowe na stronie tytułowej wskazują, że agenda była używana na terenie diecezji wrocławskiej: *Ex libris Georgii Krelii Vicarii Wratisl[aviensis] An[no] 1596* oraz *Pro Conventu Nissen[is] S[anctae] M[ariae] in Rosis Fr[atr]um Min[orum] Strictioris Obser[vantiae] An[no] 1639*.

kapłan ma w czasie Mszy św. konsekrować tyle hostii, by wystarczyło dla wszystkich komunikujących, lub nieco więcej, aby w tabernakulum zawsze przechowywana była Eucharystia dla adoracji i dla nagłej potrzeby. Rozdzielać ma Komunię w czasie Mszy św. lub, jeśli byłoby to stosowniejsze, zaraz po jej zakończeniu. Przy podawaniu hostii poszczególnym osobom mówi (bez czynienia krzyża): „Ciało i Krew Pana naszego Jezusa Chrystusa niech posłuży Ci na życie wieczne. Amen”, co może też powiedzieć w języku ludowym (podano teksty polski i niemiecki). Bezpośrednio po Komunii, jeszcze klęczącym,

(...) ministrant podaje, każdemu kto chce, kielich świecki, albo, lepiej, kielich innego rodzaju (aby nie sądził ktoś, że jest to wino konsekrowane) napełniony winem, a gdy go brak — wodą, dla spożycia ablucji; ludziom prostym i dzieciom nie wręcza kielicha, ale podaje tylko do napicia się¹⁷

Teksty powyższe potwierdzają powszechne stosowanie obrzędu ablucji, zapewne od czasów przedtrydenckich, bo nic nie wspomina się o potrzebie i obowiązku wprowadzania go jako czegoś nowego. Zwrócić też trzeba uwagę na słowa: „Ciało i Krew Pana naszego...” użyte w obydwu agendach, choć kapłan podawał tylko Ciało Pańskie. Może wskazuje to na chęć i potrzebę potwierdzania wiary w obecność całego Chrystusa pod każdą z postaci jeszcze pod koniec XVI w.

W sposób równie oczywisty obecny jest obrzęd ablucji we wszystkich potrydenckich rytuałach wrocławskich: od wydanego w Nysie w 1682 r. aż do wydanego przez kard. ADOLFA BERTRAMA w 1929 r. włącznie. Wszystkie one wzorowane są na rytuale rzymskim, lub są jego dosłownym przejęciem i podają ten sam, identyczny tekst rubryki:

Kapłan udzielający Najświętszej Eucharystii winien (mieć przygotowane) konsekrowane hostie, czyli części dla liczniejszej (rzeszy) ludzi oraz naczynie jedno lub więcej z winem i wodą, wyłożone na godnym i stosownym miejscu, dla obmycia się (*ad purificationem*) tych, którzy przyjmą Komunię, i rozciągnie przed nimi czyste płótno...¹⁸.

¹⁷ Tamże, s. 106–108.

¹⁸ *Rituale Vratislaviense ad usum Romanum accomodatum pro sacramentorum administratione aliisque Ecclesiae publicis functionibus rite et uniformiter in hac Dioecesi obeundis. Jussu et auctoritate reverendissimi Capituli Ecclesiae cathedralis Vratislaviensis sede episcopali vacante editum et promulgatum, Anno M.DC.LXXXII (1682)*, Nissae, s. 116; *Rituale Vratislaviense ad usum Romanum accomodatum, pro Sacramentorum administratione, aliisque Ecclesiae publicis functionibus rite, et uniformiter in hac Dioecesi obeundis. Jussu et auctoritate serenissimi, et Reverendissimi Principis, ac Domini, Domini Francisci Ludovici comitis Palatini Rheni, episcopi Vratislaviensis etc. editum anno M.DCC.VIII (1708)*, Nissae, s. 116; *Rituale Vratislaviense ad usum Romanum accomodatum, pro Sacramentorum administratione aliisque Ecclesiae publicis functionibus jussu et auctoritate Reverendissimi ac Illustrissimi Domini Domini Antonii Ferdinandi de Rothkirch et Panthen, Dei et Apostolicae sedis gratia Episcopi Paphensisi, nec non Dioecesis Vratislaviensis Ditionis Regio-Borussicae Vicarii Apostolici etc. editum, Vratislaviae MDCCXCIV (1794)*, s. 153; *Rituale Vratislaviense Romano accomodatum. Jussu et auctoritate reverendissimi ac celsissimi Domini Domini Melchioris, de miseratione et Apostolicae Sedis gratia principis episcopi Vratislaviensis, Vratislaviae MDCCCXLVII (1847)*, s. 128; *Rituale Vratislaviense ad normam Romani, jussu et auctoritate illustrissimi et reverendissimi Domini Domini Georgii Dei et Apostolicae Sedis gratia principis episcopi Vratislaviensis editum, Ratisboniae MDCCCXCI (1891)*, s. 110; *Rituale Romanum Pauli V pontificis maximi jussu editum aliorumque pontificum cura recognitum*

Brak natomiast wzmianki o tym, czy ktoś podaje ablucję czy też wierni podchodzą sami do przygotowanego naczynia. Brak również wiadomości o tym, czy rzeczywiście aż do XX w. wykonywana była, i w jaki sposób, ta przepisana ablucja wierzni. Należy sądzić, że obrzęd zanikł w okresie powstawania wielkich skupisk miejskich na całym Śląsku, zaś na Górnym Śląsku mogły do tego dodatkowo przyczynić się zarazy, jakie w połowie XIX w. trapiły ludzi. Ale powstaje pytanie: Czy rzeczywiście tak mechanicznie autorzy i edytorzy rytuałów powtarzaliby martwą, nie stosowaną rubrykę? Nie ma jasnej odpowiedzi na pytanie, kiedy ten zwyczaj ustał.

Obrzęd ablucji winem, a w jego braku — wodą, po przyjęciu Komunii jest więc na Śląsku powszechnie obecny od XVI do XX w., przynajmniej w prawie liturgicznym. Teksty z XVI w. nie mówią nic o jego wprowadzaniu, ani tego nie polecają, a traktują po prostu jako zwyczaj znany i powszechnie stosowany. Przemawia to za wnioskiem, że był obecny już w XV w. i wcześniej, i że w przypadku Grodkowa również chodzi o ablucję, a nie o Komunię Kielicha.

Najstarsze drukowane mszały wrocławskie nie podają żadnych informacji na ten temat. Jest w nich tylko krótka rubryka w związku z komunią kapłana: *Suscepta oblacione* (1487) lub *Suscepta oblacione dic* (1499) z modlitwą *Quod ore sumpsimus...*¹⁹

3. Niezależnie od powyższego wniosku trzeba jednak prześledzić sprawę udzielania Komunii pod dwiema postaciami na Śląsku średniowiecznym i w Polsce do początku XVI w. Przekazów na ten temat jest niezmiernie mało.

Oto z żywota św. WOJCIECHA dowiadujemy się o proroczym śnie, jaki miał święty krótko przed męczeńską śmiercią w Prusach: „Gdy bliski był już czas jego męczeństwa, pewnej nocy mąż Boży ujrzał we śnie, jak on sam odprawia jak zwykle Mszę św. i podaje kielich dwu swoim towarzyszom, gdy zaś oni skinieniem głowy odmówili, on sam wypił wszystko”²⁰, co miało być zapowiedzią, że tylko Wojciech zginie męczeńską śmiercią, wypije kielich męki²¹ Tekst tego Wojciechowego żywota powstał w XII w., na pewno przed 1248 r.²²

atque auctoritate ssmi D.N. Pii papae XI ad normam Codicis Juris Canonici accomodatum, Ratisbonae 1929, s. 80 wraz z aneksem: *Appendix ad Ritualet Romanum pro dioecesi Wratislaviensi jussu et approbatione Adolphi cardinalis Bertram principis–episcopi Wratislaviensis edita*, Wratislaviae 1929. Tekst rubryki we wszystkich cytowanych rytuałach jest, jak powiedziano, identyczny: *Sacerdos sanctissimam Eucharistiam ministraturus, hostiis, seu particulis pro populi multitudine consecratis, vasculoque uno vel pluribus, decenti et commodo loco expositis, cum vino et aqua ad purificationem eorum, qui communionem sumpserint, et ante eos linteo mundo extenso, lotis prius manibus, et superpolliceo indutus...* Nie podaje obrzędu udzielania Komunii św. *Manuale rituum et precum in usum sacerdotum archidioecesis Wratislaviensis. Epitome ritualis Romano–Wratislaviensis*, Wratislaviae 1931.

¹⁹ *Missale Wratislaviense*, Mainz 1483, Petrus Schoeffer; *Missale Wratislaviense*, Strassburg (1487), Io. Pruss (nieliczbowana wkładka przed k. CV); *Missale Wratislaviense*, Mainz 1499, Petrus Schoeffer; *Missale Olomucense*, Nuernberg 1499, Georgius Stöchs nie ma wkładki z kanonem, poza prefacjami.

²⁰ J.A. SPIEŻ (wyd.), *W kręgu żywotów św. Wojciecha*, Tyniec 1997, s. 193: żywot *Tempore illo* nr 14.

²¹ Zob. P. SZCZANIECKI, *Służba Boża w dawnej Polsce* (Seria II), Poznań 1966, s. 70, przyp. 49; TENŻE, *Msza po staremu się odprawia*, Kraków 1967, s. 60.

²² Zob. SPIEŻ, *dz. cyt.*, s. 176.

Również XII w. (1190 r.) dotyczy wzmianka o Komunii Świętej pod dwiema postaciami, którą przyjął fundator klasztoru norbertanów w Busku przed ostatecznym dokonaniem i zaprzysiężeniem fundacji. Okoliczność była, co prawda, wyjątkowa, ale nawet i wówczas nie udzielono by Komunii Kielicha, gdyby ta forma komunikowania nie była w Polsce znana²³

W klasztorach cysterskich Komunii udzielano pod dwiema postaciami do 1261 r., a potem tylko usługującym przy ołtarzu. Kielich Krwi Pańskiej podawali diakon i subdiakon, dolewając w razie potrzeby wina niekonsekwrowanego. Po 1437 r. całkowicie zaniechano udzielania Komunii pod obydwoma postaciami²⁴

Nie jest jednoznaczna miniatura z antyfonarza kanoników regularnych z Żagania na Śląsku z 1446 r.: za celebransem, który klęczącym podaje z pateny świętą hostię, stoi diakon z kielichem²⁵; to może być kielich Krwi Pańskiej, bo jest z wyglądu ozdobny, mszalny, ale przecież i kielich ablucyjny.

W tzw. modlitewniku Nawojki z końca XV w. znajdujemy *Modlitwę przed przyjęciem Ciała Bożego*, która mogłaby wskazywać na Komunię *sub utraque*, bo są w niej słowa: „Twe święte Ciało ku jedynej karmie dałeś i Twą najdroższą Krew ku napiciu dałeś i że tako często my Twe Ciało przyjmujemy i Twą najdroższą Krew pijemy”²⁶. Jest to już długo po zakazach soborów w Konstancji i w Bazylei komunikowania pod dwiema postaciami, choć może w klasztorach mniszych, gdzie przyjmowano Komunię Świętą tylko kilka razy do roku, dawne zwyczaje jeszcze trwały²⁷. Bliższe prawdy wydaje się jednak przypuszczenie, że chodzi o wyrażenie wiary w obecność Ciała i Krwi Pańskiej — „całego Chrystusa” — w każdej z postaci, tu pod postacią chleba, podobnie jak w cytowanej wyżej formule przy podaniu Ciała Pańskiego w agendach KARNKOWSKIEGO i POWODOWSKIEGO, którą wprowadził już zresztą wcześniej biskup przemyski, od 1535 r. prymas, ANDRZEJ KRZYCKI²⁸

²³ SZZANIECKI, *Msza po staremu się odprawia*, s. 60.

²⁴ W. DANIELSKI, J. ŚCIBOR, *Cystersi, IV. Liturgia*, EK 3, k. 735; I. KOŁODZIEJCZYK, *Duchowość cysterska*, w: A.M. WYRWA I IN. (red.), *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. I, Poznań 1999, s. 126; F. WOLNIK, *Liturgia śląskich cystersów w średniowieczu* (Opolska Biblioteka Teologiczna 52), Opole 2002, s. 317. Może warto też w tym kontekście przytoczyć kanon pokutny bpa Wacława z 1406 r.: kapłan, który dopuściłby się grzechu z kobietą, ma pokutować dziesięć lat; w drugim roku pokuty może być dopuszczony do udziału we Krwi Pańskiej, do wspólnej modlitwy brewiarzowej oraz pełnienia funkcji niższych święceń (SAWICKI, *dz. cyt.*, s. 379). Można by stąd wnosić, że w XV w. usługujący przy ołtarzu przyjmowali Komunię *sub utraque*.

²⁵ Zob. ilustrację nr 54 w: P. SZZANIECKI, *Służba Boża w dawnej Polsce* (Seria I), Poznań 1962, przed s. 193.

²⁶ *Tamże*, s. 195.

²⁷ K. GÓRSKI, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 78 wiąże modlitewnik Nawojki z benedyktynami.

²⁸ SZZANIECKI, *Służba Boża* (Seria II), s. 70. Najstarsza agenda wrocławska z 1499 r. oraz jej powtórzone wydanie *Liber agendarum ecclesiasticorum sacramentorum correctus et anno Millesimoquingentesimodecimo (1510) denuo impressus* nie zawiera rytu udzielania Komunii św. Obrzęd zaopatrzenia chorych i namaszczenia jest tu bardzo obszerny, z wielu pięknymi modlitwami (p. IXr–XXIV), ale udzielenie Komunii choremu wspomniane jest jednym zdaniem (p. XIVr). Podobnie, współczesna wrocław-

* * *

Po zestawieniu tych wszystkich przesłanek przychylić się trzeba raczej do odpowiedzi, iż w dokumencie dotyczącym Grodkowa w 1408 r. nie chodzi o Komunię pod dwiema postaciami, ale o wino potrzebne do ablucji podawanej wiernym po Komunii. Cztery święta, o których wspomina dokument, to na pewno Wielkanoc, Zesłanie Ducha Świętego i Boże Narodzenie oraz zapewne uroczystość odpustowa w parafii — św. Michała²⁹ lub Wniebowzięcia NMP.

War die Kelchkommunion im Bistum Breslau noch im XV. Jahrhundert im Gebrauch?

Zusammenfassung

Im Jahre 1408 einigte Bischof Wenzel, als erwählter Schiedsrichter, die Stadt Grottkau und den dortigen Pfarrer Johann. Unter anderen streitete man dort, wer soll den Wein für alle, die an den vier großen Kirchenfesten kommunizieren wollen, besorgen. Der Bischof urteilte: (...) *plebanus et sui successores debeant et tenentur et sint asstricti vinum pro divino officio et sacrificio altaris dare et procurare suis expensis ac vinum eo modo pro omnibus cristifidelibus in quatuor festivitibus communicare volentibus ordinare*. Es geht hier jedoch nicht um die Kommunion unter beiden Gestalten, wie sie vielleicht in Schlesien seit der Einführung des Christentums praktiziert war, sonder um die Ablutio — um die Reinigung des Mundes nach dem Kommunionempfang. Seit Ende des XIII. Jahrhunderts wurde nämlich immer allgemeiner nach der Kommunion den Gläubigen Wein gereicht. Dieser Brauch war in Schlesien wohl bekannt und die Diözesansynode vom Jahre 1473 erinnerte nur an ihn: *Sacerdos vinum purum habeat paratum in ecclesia, quod statim tribuat populo postquam reciperint Corpus Christi*. Alle nachtridentinische Ritualien, auch das vom Adolf Kard. Bertram im Jahre 1929 herausgegebene *Rituale Wratislaviense*, enthalten diesen Ritus. Es besteht nur die Frage ob die Mundablution bis zum Anfang des XX. Jahrhunderts wirklich verwendet war und wann sie abgeschafft wurde?

skiej, agenda archidiecezji praskiej *Obsequialium benedictionum opus...secundum ordinarium ac Rubricas alme pragensis ecclesie*, Nurenbergae 1496, Georgius Stuchse, k. XXIII po wielu modlitwach podaje krótko o Komunii: *Quando infirmus communicaverit, dicat presbiter hanc orationem: Presta, quesumus, Domine Deus noster, ut quicumque in conspectu Domini in nomine famuli tui communicationem corporis et sanguinis Domini nostri Iesu Xpi suscepit, ad pristinam sanctitatem revocetur*. I tu więc, jak w modlitewniki Nawojki, mowa o przyjmowaniu Ciała i Krwi Pańskiej, ale zapewne w znaczeniu przyjmowania „całego Chrystusa” pod postacią chleba, tym bardziej, że chodzi o chorego, do którego kapłan przynosił Najświętszy Sakrament.

²⁹ Zob. W. MARSCHALL, *Alte Kirchenpatrozinien des Archidiakonates Breslau*, Köln 1966, s. 184.